

# DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —  
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.  
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemnieście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 15 gr,  
na stronie 3-lamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe  
słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIX

NOWE MIASTO LUBAWSKIE, SOBOTA, DNIA 4 MARCA 1939

N — Nr 27

## „Habemus Papam — Pium XII“

### „Mamy papieża Piusa XII“.

Papież został wybrany w drugim głosowaniu conclave.

Rzym, 2. 3. Dziś w pierwszym dniu conclave o godz. 5.45 ukazał się nad „sfumato“ biały dym, znak, że Papież został wybrany w drugim głosowaniu conclave.

O godz. 6 min. 7 ogłosił kardynał-diakon z łoży Bazylki nazwisko Ojca św. Przyjął on imię Piusa XII.

Wybrany został kardynał Pacelli, sekretarz stanu Watykanu.

Aktowi ogłoszenia przysłuchiwały się olbrzymie tłumy ludu rzymskiego, tak wielkie, jakich nigdy nie widziano w Rzymie. Przyjęły one wybór i ogłoszenie imienia Ojca św. z niedojmującym się opisem entuzjazmem. Tłumy wznosiły żywiołowe okrzyki, bądź to śpiewały hymn „Christus regnat, Christus vincit“ (Chrystus króluje, Chrystus zwycięży). Wtórowały dzwony 400 kościołów. Nowo obrany Ojciec św. udzielił urbi et orbi swego pierwszego błogosławieństwa.

Szybki wybór zaskoczył licznych sprawozdawców prasowych, którzy w pośpiechu przybywali na plac przed Bazyliką na wieść o wyborze Ojca św.

Papież Pius XII nosi nazwisko rodowe Eagenio Pacelli. Urodził się 2-go marca (w dniu wyboru obchodził urodziny) 1876 roku w Rzymie. Sakrę biskupią otrzymał w 1917 roku. Od roku 1920 był nauczycielem papieskim w Berlinie. Przez szereg lat pełnił funkcję sekretarza stanu w Watykanie.

### Kilka uwag w kwestii urzędniczej.

Chyba nie trudno zrozumieć, jak ważny czynnik w życiu państwa i narodu stanowią urzędnicy. Wszak oni obsługują całą aparaturę tak niesłychanie skomplikowanej maszyny państwowej. Od nich zależy sprawne jej działanie. Jeżeli kładzie się wielką wagę na to, kto i jak kieruje np. samochodem czy lokomotywą, gdyż niewprawna ręka i tu może spowodować wielkie szkody czy nawet nieszczęście, to o ile bardziej dbać trzeba, by przy obsłudze maszyny państwowej znaleźli się odpowiedni ludzie. Pod tym względem dużo u nas grzeszono. Nie mówiąc już o okresie przejściowym, kiedy to po odzyskaniu wolności brak było kadr doświadczonych urzędników i trzeba było z konieczności uciekać się do ich uzupełnienia spośród niewykwalifikowanych. Gorzej atoli, że po przewrocie majowym masowo usuwano urzędników już wpracowanych i wykwalifikowanych, ale odmiennych poglądów politycznych, a w ich miejsce przyjmowano często ludzi, którzy poza tym, że okazywali się wyznawcami sanacyjnej ideologii albo przynajmniej udawali, że nimi są, żadnej innej kwalifikacji ku temu nie posiadali. Był czas, kiedy wprost uprawiano jakiś kult niefachowości. Pisały przecież i usiłowały przekonać swych czytelników rozmaite pisma sanacyjne, że bynajmniej nie zależy na tym, czy ktoś posiada kwalifikacje na ten czy ów urząd czy nie, byle był całkiem oddany sanacyjnej ideologii. W tych warunkach rzecz zrozumiała — w dostatek się musiało do administracji sporo nieodpowiednich co do swej fachowości elementów, na czym jeszcze zawsze cierpi sprawność działania maszyny państwowej czy samorządowej, nie mówiąc już o tym, że niepotrzebnie w ten sposób obciążono skarb państwa ciężarem utrzymania całej rzeszy emerytów, w znacznej mierze jeszcze młodych i zdolnych do wydajnej pracy.

Nie dość na tym — system sanacyjny, szukający oparcia dla siebie w jak najszerszej rozbudowie aparatu administracyjnego i jak najdalej idącym etatyzmie, aby możliwie jak największą liczbę obywateli od siebie uzależnić, musiał w swej konsekwencji doprowadzić do nadmiernej liczby urzędów i urzędników. Doszliśmy w tej dziedzinie do tego, jak wykazał np. „IKC“, że biedna Polska posiada więcej urzędów i urzędników niż np. przebogata Anglia. Wynikiem tego całego systemu jest dziś taki stan rzeczy, że liczba osób, otrzymujących wynagrodzenie z kas publicznych, przekroczyła już milion dusz. Co każdy 13 dorosły Polak żyje ze skarbu państwa, a wśród inteligencji 53 proc. utrzymuje się z państwa. Stanowi to z jednej strony nadmierny ciężar dla podatników, grożąc katastrofą finansom publicznym, a z drugiej strony powoduje złą opłacalność znacznej większości stanu urzędniczego. Państwa, posiadającego taki nadmiar urzędów, po prostu nie stać na to, by móc jako tako wystarczająco wynagradzać jego funkcjonariuszy. Dochodzi

do tego jeszcze niepomiaralna dysproporcja między skalą uposażeń wyższych, a niższych kategorii urzędniczych. Nie przeto dziwnego, że szerokie warstwy urzędnicze domagają się poprawy swego bytu, a minister skarbu bije na alarm, że budżet państwowy nie wytrzyma podwyżki uposażeń. Oczywiście, tego paradoksalnego dziś stanu rzeczy, będącego smutnym następstwem rewolucyjnego systemu sanacyjnego, z dnia na dzień usunąć się nie da, ale cały wysiłek, wszystkie dążenia winny być skierowane ku temu, aby aparat administracyjny zredukować do koniecznych tylko potrzeb, zmniejszyć liczbę urzędników tylko do tyłu, ile konieczność wymaga do normalnego funkcjonowania maszyny państwowej, a w zamian za to mieć element urzędniczy jak najbardziej doborowy, a przede wszystkim dobrze opłacany, aby tenże, wolny od trosk o swe utrzymanie, całe swe siły mógł poświęcać wyłącznie jak najsprawniejszemu działaniu maszyny państwowej.

### W sejmie o niezawisłości sądów.

Im więcej będzie szkół, tym mniej kosztować nas będą więzienia.

Warszawa. Sejm rozpatrywał w przedostatni czwartek poza budżetem poczty także budżet ministerstwa sprawiedliwości. Na czoło dyskusji wysunęła się sprawa niezawisłości sądów.

„Wymiar sprawiedliwości — mówił referent poseł Bartus — w ostatnich latach stacza się po równi pochyłej. Prawo o ustroju sądów powsz. niweczy zasadę niezawisłości sędziowskiej. Przepiętność więzień podnoszą w dalszym ciągu. To jeszcze jeden głos wołania o rozbudowę oświaty. Im więcej będzie szkół, tym mniej będzie potrzeba więzień.“

Poseł Kwapiszewicz podnosił, iż ciasnota, wilgoć, grzyb, kiepskie oświetlenie — oto warunki, w jakich funkcjonowały sądy. Nie pomoże ubieranie sędziego w togę i łańcuch dla dodania mu powagi.

Ukrainiec pos. Nawrocki stwierdził niedopuszczalność metod w śledztwie. Aresztowane są całe grupy młodzieży, a dochodzenie trwa kilka miesięcy i wreszcie zostaje umorzona dla braku cech przestępstwa.

Żyd pos. Schwarzbart domagał się od ministra, aby konfiskowane były tego rodzaju wydawnictwa jak „Kalendarz Samoobrony Narodu“ na 1939 rok, atakujący ludność żydowską.

Min.: Nie mam czasu czytać kalendarzy.  
Pos. Schwarzbart: Są również legalne ulotki bezczeszczące ludność żydowską.

Pos. Józwiak w odpowiedzi na przemówienia żydowskie zacytował szereg danych cyfrowych udziału Żydów w przestępstwach. Za przestępstwa przeciwko państwu skazano 573 katolików, a 628 Żydów. Oto jest stosunek lojalności Żydów do państwa.

Pos. Sommerstein: Pan się na tym nie zna!  
Pos. Józwiak: To są cyfry z rocznika statystycznego.

Pos. Sommerstein: A ile jest kradzieży?

Pos. Józwiak: Kradzież jest czynem, wymagającym odwagi i na to pańscy współwyznawcy nie pójdą.

Pos. Józwiak domagał się w dalszym ciągu od ministra, aby w Polsce obowiązywało takie prawo, które by uniemożliwiło Żydom podszywanie się pod firmy chrześcijańskie.

### Min. Ciano w Krakowie serdecznie i owacyjnie witany.

Kraków. W środę, o godz. 10.30, zjechał na dworzec krakowski specjalny pociąg z Białowieży, którym przybył min. Spraw Zagran. Włoch hr. Ciano z małżonką oraz min. Spraw Zagr. Polski Beck z małżonką. Dostojnych gości powitano żywiołowymi okrzykami „Niech żyją Włochy“, a zgromadzone tłumy publiczności zgłotowały im długotrwałą owację. Wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć Włoch min. przejechał ulicami miasta na Wawel, gdzie pod wieżą Srebrnych Dzwonów złożył wieniec w trumny marsz. Piłsudskiego, a następnie zwiedził zabytki katedry Wawelskiej. Następnie hr. Ciano w towarzystwie min. Becka udał się na zwiedzanie zabytków Krakowa. Wszędzie na ulicach tłumnie zgromadzona publiczność witała gości żywiołową owacją. W podwojach dziedzińca Biblioteki Jagiellońskiej powitał hr. Ciano tłum młodzieży odśpiewaniem Giovinezzy i trzykrotnym okrzykiem „Niech żyje Italia“. U stóp pomnika Mikołaja Kopernika nastąpiło uroczyste wręczenie darów pamiątkowych od zarządu miasta Krakowa, formacji b. armii polskiej we Włoszech, tow. im. Dante Alighieri.

### „Nasza ofensywa“

Warszawski „Robotnik“ bawi się w prorocztwa

Organ warszawski PPS „Robotnik“ zapowiada ofensywę na Wielkopolskę i przewiduje, że

„...jeszcze kilka lat wzmoczonych wysiłków — a Wielkopolska będzie czerwona!“  
„Robotnik“, bawiąc się w ten sposób w prorocztwa, jednego nie bierze pod uwagę, a mianowicie faktu, że górą są tu narodowcy. A tam, — gdzie panuje duch narodowy, czerwonych może jedynie ten sam los spotkać, który ich spotkał w Hiszpanii.

### OZON a problem żydowski.

Dopiero za 4 lata.

Komisja sejmowa uchwaliła projekt noweli do ustawy o uboju rytualnym. Według tego projektu całkowite zniesienie uboju rytualnego zostało odroczone na parę lat.

Takie jest nastawienie ozonowe w kwestii żydowskiej. — Szumne gadania, a jak ma dojść do czynu, to wtedy OZON operuje... odroczeniem.

### Paderewski chory...

Nowy Jork. 1. 3. Wczorajszy koncert, którym Paderewski zainaugurował miał 3-miesięczne tournée — został odwołany z powodu przeziębienia się artysty.







# NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na niedzielę II. Postu.  
**EWANGELIA,**

napisana u św. Mateusza w rozdz. XVII. w. 1—9

W on czas wziął Jezus Piotra i Jakuba i Jana brata jego i wprowadził je na górę wysoką osobno i przemienił się przed nimi: a oblicze jego rozjaśniło jako słońce: a szaty jego stały się białe jako śnieg. A oto się im ukazał Mojżesz i Eliasz z nim rozmawiający. A odpowiadając Piotr, rzekł do Jezusa: Panie, dobrze jest nam tu być. Jeśli chcesz, uczynimy tu trzy przybytki; tobie jeden, Mojżeszowi jeden, a Eliaszowi jeden. — Gdy on jeszcze mówił, oto obłok jasny okrył je. A oto głos z obłoku mówiący: Ten jest Syn mój miły, w którym sobie dobrze upodobał, jego słuchajcie. A usłyszawszy uczniowie upadli na twarz swoją i bali się bardzo. I przystąpił Jezus i dotknął się ich i rzekł im: Wstańcie, a nie bójcie się. A podnieśli oczy swe, nikogo nie widzieli, jeno samego Jezusa. A gdy zstępował z góry, przykazał im Jezus, mówiąc: „Nikomiu nie powiadajcie widzenia, aż Syn człowieczy zmar-twychwstanie.

## List pasterski na Wielki Post.

(Ciąg dalszy).

Kochani Diecezjanie! Jakież potężne morze myśli i uczuć budzić się powinny w naszych sercach na widok krzyża! Przed oczami duszy staje ciało Pana, za nas wydane. Widzimy ofiarą krew, płynącą, oczyszczającą nasze myśli i serca. Słyszymy krzyk konającego Syna Bożego: „Ojciec! w ręce Twoje oddaję ducha mego!” (Łk. 23,46). Rozumiemy, że krzyżowa ofiara Syna Bożego, odnawiana we mszy św., jest najważniejszą rzeczą naszego życia, każdego naszego tygodnia,



Daremnie, uwidoczony na obrazku amerykański łamacz lodu, usiłował stać w Banger oswobodzić z lodu, gdyż sam zamarł. Dopiero przy pomocy dynamitu uwolnił się z okowów lodowych.

że jest sercem naszej pobożności. Obejmijmy krzyż! Podczas mszy św. złożmy w ręce ofiarującego się Pana siebie samych, swoje rodziny, swoje życie, swoją pracę, swoje bezrobocie, swoje troski i choroby, swoje modlitwy i wszystko, co czynimy dobrego. Jezusowa ofiarna śmierć i msza św. mają się nam przypomnieć w ciągu tygodnia, w ciągu dnia, szczególnie obecnie w czasie Postu, ile razy ujrzymy krzyż w domu, przy drodze, w kościele. Bo krzyż Chrystusowy jest i naszym krzyżem. On dał nam przykład, abyśmy swoje krzyże tak samo cierpieli, jak On. Prawdę tę tak silnie podkreśla w listach swoich św. Paweł, który mógł o sobie powiedzieć: „Ja piętna Pana Jezusowe na ciele swoim noszę”

(Gal. 6,17). Niech więc krzyż będzie nam w niedolach naszych pociechą i nam przypomni, że tylko przez krzyż idziemy do nieba.  
(Ciąg dalszy nastąpi).

### Przedśmiertny dar Ojca świętego dla ks. arcybiskupa Galla.

Warszawa. Ks. arcybiskup Stanisław Gall otrzymał z Sekretariatu Stanu pismo, wysłane z Watykanu dnia 9 lutego br., tj. w przeddzień śmierci Ojca św. — następującej treści:

„Ekscelencjo! Mając Cię w żywej pamięci Ojciec Święty raczył Ci ofiarować świecę, którą Mu w uroczystość Oczyszczenia Najświętszej Marii Panny dorocznym zwyczajem złożyła w holdzie Arcybazylika Laterańska.

Dar ten niech Ci będzie dowodem szczególnej miłości, a równocześnie upamiętnieniem 20 ej rocznicy konsekracji biskupiej, którą Jego świątobliwość w Waszym słynnym stołecznym Mieście szczęśliwie otrzymał.

Z tym darem łączy się Błogosławieństwo Apostolskie, które Tobie, Duchowieństwu i Wiernym Archidiecezji Ojciec św. z głębi serca udziela.

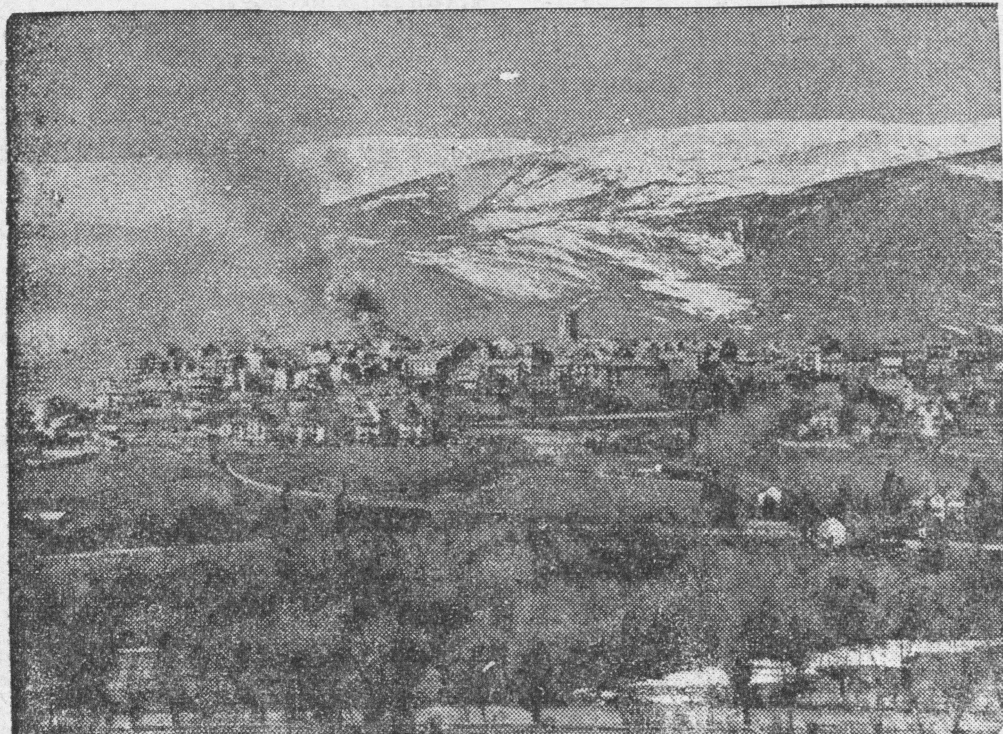
Przy tej sposobności Waszej Ekscelencji wyrażam należne uszanowanie szczerze oddany E. Kardynał Pacelli”.

### Duńczyk — biskupem katolickim.

W katolickim kościele Kopenhagi nastąpiło uroczyste wprowadzenie nowomianowanego biskupa katolickiego Danii. Jest to pierwszy wypadek od czasu reformacji 1536 r., aby Duńczyk był biskupem Kościoła katolickiego.

### Milicjanci w przebraniu milicjanta ocalili cudowny posąg Matki Boskiej.

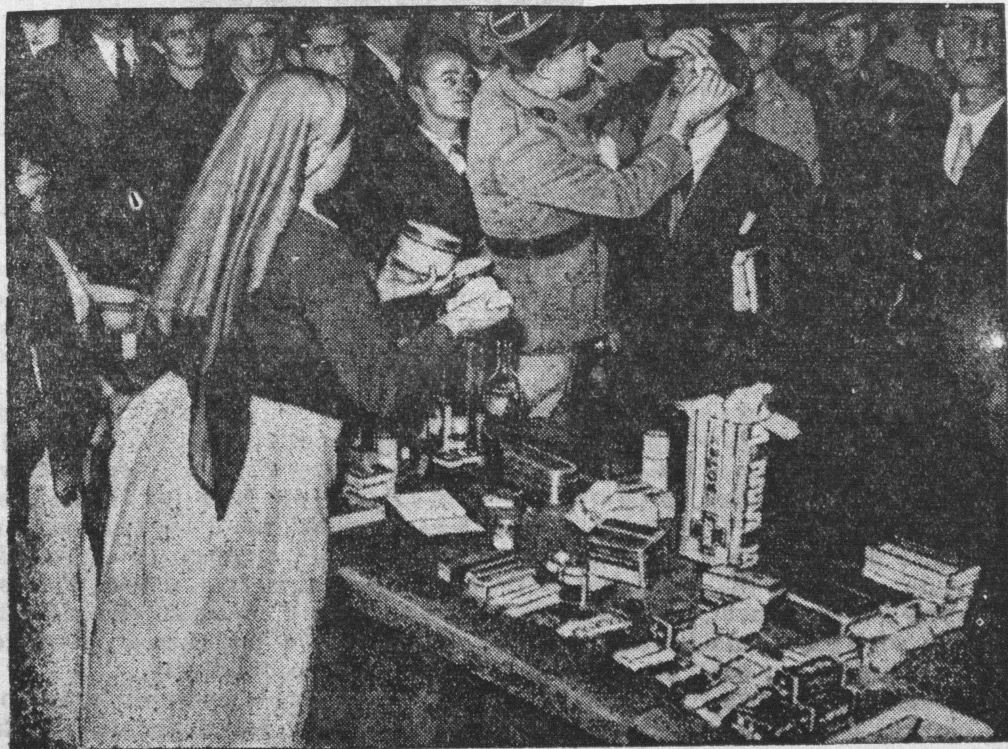
Barcelona. Słynny posąg Najśw. Marii Panny z Montserrat został zachowany w klasztorze tejże nazwy, dzięki przytomności umysłu ojca Jana, mnicha, który został milicjantem, aby ochronić przed zniszczeniem skarby klasztoru. Na krótko przed pogromem czerwonych wojsk w Katalonii, milicjanci umieścili wartościowy posąg w jednej ze skrzyń wraz z innymi dziełami sztuki, nie spostrzegł jednak, iż była to kopia, którą O. Jan już dawno zdołał umieścić na miejsce oryginału.



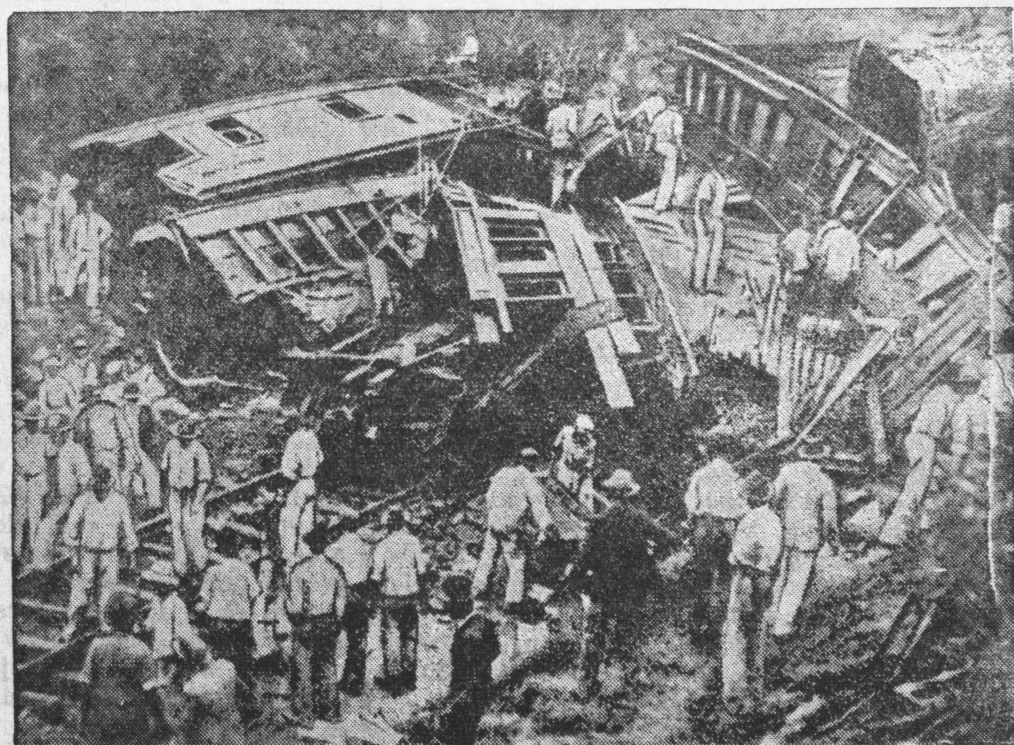
Przed zajęciem miasta Pau przez wojska gen. Franco uchodzące do Francji czerwone grupy wysadziły w powietrze składy amunicji. Kłęby dymu wskazują miejsce jednego z wybuchów.



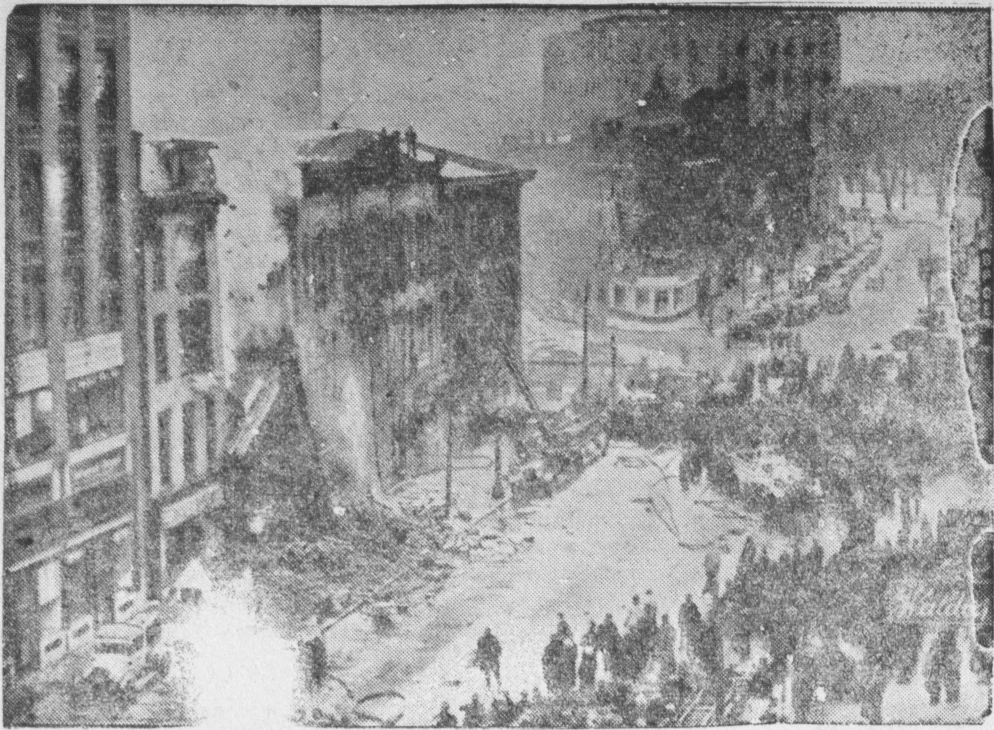
W Barcelonie można pić znów swobodnie kawę na tarasach kawiarni.



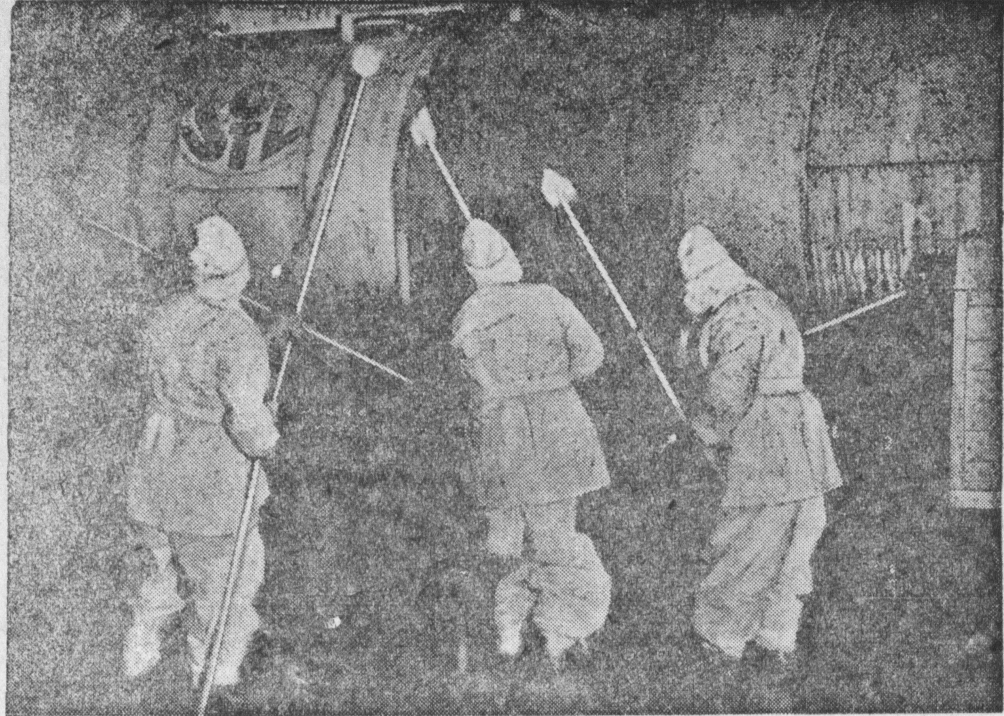
192 Kanadyjczyków, którzy walczyli w szeregach hiszpańskich wojsk czerwonych, wyjechało do kraju rodzinnego przez Liverpool i Halifax. Przed przekroczeniem granicy francuskiej w Cerbere Kanadyjczyków poddano badaniom francuskich lekarzy wojskowych.



31 osób zabitych i 60 rannych — oto lista ofiar katastrofy kolejowej w Braszylu. W pobliżu miasta Barbarsena nastąpiło bowiem zderzenie się ekspresu z pociągiem towarowym.



300 osób brało udział w akcji ratunkowej podczas pożaru wielkiego magazynu w Nowym Jorku, gorączkowo poszukując 8 zaginionych strażaków.



W Paryżu odbyły się ćwiczenia obrony przeciwlotniczej. Mężczyźni w ubraniach azbestowych oczyszczają wagon cysternę.

### Okrucieństwa czerwonych katów. Zniszczenie chrześcijaństwa pierwszym celem czerwonych władców.

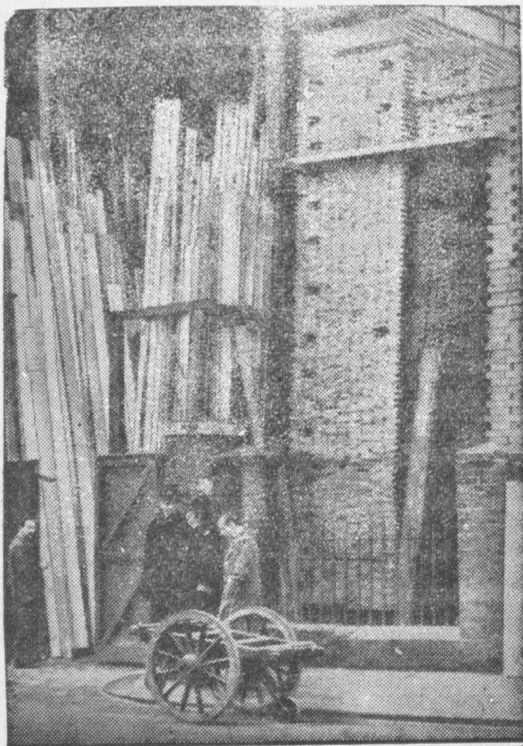
Barcelona. Po wkroczeniu wojsk narodowych do Barcelony ujawniono szczegóły strasznych okrucieństw, stosowanych przez czerwonych wobec narodowców hiszpańskich.

W stolicy Katalonii istniała za czasów rządów republikańskich czerezwycyzjka — zorganizowana i kierowana przez agentów sowieckich — generałów Zubirowa i Waltera. Czerezwycyzjka ta powstała za wiedzą i zgodą czerwonego ministra wojny, znanego socjalisty Idalecio Prieto. Ten czerwony wywiad, prowadzony przez dwóch sowieckich generałów, stosował wobec więźniów okrucieństwa wprost niebывałe. Jak obliczają, zgładził on przeszło 60 000 ludzi.

#### Palenie na krześle elektrycznym.

Do najczęstszych tortur należało sadzenie skazańców na krześle elektrycznym, przy czym przez ciała nieszczęśliwych przepuszczano prąd — zbyt słaby, by zabił ich od razu, ale wystarczający do powolnego spalania nieszczęśliwych.

Inna tortura, nie mniej wymyślna, polegała



Ostatnio nastąpiła eksplozja bomby, podłożonej w wielkiej składnicy drzewa w zach. części Londynu. Część drzewa spłonęła. Na obrazku posterunki policji przed składnicą.



Nejwiększa wyspa świata, Grenlandia, wydała własne znaczki pocztowe. Dotychczas posługiwała się znaczkami duńskimi.

na rozpalamiu do czerwoności stalowych kul, które następnie wkładano w usta więźniom. Również do częstszych tortur należało przystawianie do oczu przywiązanych do krzeseł więźniów świecących reflektorów.

W więzieniach katalońskich, skąd uwolniono po zajęciu Barcelony setki więźniów, oczekujących egzekucji, znaleziono w celach podłogi wyposażone w koła żelazne, które raniły stopy więźniów, pozbawionych obuwia. Inne znów cele były tak ciasne, że ofiary całymi dniami musiały stać.

Torturą, którą wymyślił również zwyrodniałe umysły czerwonych katów, były tak zwane celechłodnie. W celach tych zamrażano niemal dosłownie więźniów w ten sposób, że głowa ich sterczała na zewnątrz.

#### Sfera katów.

Kierownictwo czerezwycyzjki posiadało specjalnie dobrany oddział egzekucyjny. Był on złożony ze stu ludzi, tak zezwierzęconych nieustannymi okrucieństwami, tak przyzwyczajonych do widoku krwi i tortur, że w ludziach tych nie tliła się nawet najmniejsza iskierka litości. — Ten oddział egzekucyjny obmyślał własne tortury, siłą się na zadawanie bezbronnym ofiarom największych udrek moralnych i fizycznych.

Do siedzenia i aresztowania podejrzanych służyło wywiadowi czerwonemu w samej tylko stolicy Katalonii 2.000 agentów. Ich to denuncjacja powodowała aresztowanie i przesądzała o życiu człowieka. Wystarczyło znalezienie przy podejrzanym szkaplerza lub medalika, by posłać go na tortury i na śmierć obostrzoną okrucieństwem.

#### 8 obozów tortur.

W okolicy Barcelony utrzymywali czerwoni 8 obozów koncentracyjnych dla więźniów politycznych. W obozach tych więźniowie traktowani byli w sposób nieludzki, głodzeni tak okrutnie, że większość ich wymarła.

W porcie barcelońskim znajdowały się oprócz tego 3 statki-więzienia. Okienka kabin zamienionych na cele były w tych statkach pozabijane deskami, tak, że niektórzy więźniowie spędzali po kilka miesięcy w okrętowych celach, nie widząc zupełnie światła i nie rozróżniając dnia od nocy. Na statkach tych panowały warunki anty-sanitarne, toteż choroby dziesiątkowały więźniów.

Statki-więzienia ustawione były w porcie barcelońskim pomiędzy transportowcami, ponlewał więźniów używano jako zakładników w czasie wyładowywania materiałów wojennych. Statki-więzienia, ustawione pomiędzy transportowcami z amunicją, miały na celu powstrzymanie eskadr gen. Franco przed bombardowaniem portu.

#### Ludność Palestyny.

W r. 1938 ludność Palestyny wynosiła 1 mln. 4 tys. Arabów i 411 tys. Żydów (w 1919 r. 635 tys. Arabów i 58 tys. Żydów).



Instruktor narciarstwa Gastrein podczas zawodów w Quebec (Kanada) skoczył przez pionące koło.

## NIEGODNY.

(Ciąg dalszy).

Cóż ja widzę! Wszakże to przyjaciel mojego ojca. O! jakże mnie cieszy ta niespodzianka. Widać wszystkie słodczyce szczęścia zlewają się na mnie celem wynagrodzenia długich cierpień. Dziękuję, tysiącnie dziękuję za wasze powitanie, sennor.

Edyta tymczasem cofnęła się nieco, stanawszy obok Pauli, która z uśmiechem przyglądała się powitanu. Dla Edyty spotkanie z Gerardem było prawdziwą męczarnią, spodziewała się bowiem, że tenże zacznie wieszować Franciszkowi jego zaręczyn. Franciszek musiał również podzielać jej obawę, bo kiedy Martell ochłonął nieco ze swych wspomnień, odprowadził go na stronę, prosząc, ażeby w tej chwili zanlechał wszelkiej wzmianki o szczegółach jego ostatniego listu.

Martell spojrział ze zdumieniem w oczy przyjacielowi, ale nie miał już czasu do dalszych zapytań — pociąg dający na północ miał odejść za

kilka minut. Poprzestał więc tylko na pożegnaniu towarzystwa, oblecując, iż niezadługo przyjeździe do starego zamku.

Tego samego dnia jeszcze główna brama w Hohenhofen otworzyła się szeroko na przyjęcie prawej dziedziczki.

Cień wieczorny zapadał zwolna na niwy, góry i doliny, w lesie świergotwały ptaszęta, mieszając odgłos swej pleśni z dźwiękiem sygnaturki na Anioł pański, kiedy powóz skręcał w długą topolową aleję, wiodącą ku zamkowi. Łzawym wzrokiem spoglądała biedna sierota na ten uroczy widok, który tyle razy na obrazku matki i we własnych snach widziała. Z silnie bijącym sercem przytuliła się do Pauli, kiedy ta, wymiawszy marmurowy piękny taras zamku, poprowadziła ją do pokoju dziadka. Beata nie widziała nic, oprócz pochylonego starca, z siwymi włosy i surową twarzą. Nigdyby w życiu nie zdobyła się na odwagę wejścia przebojem do jego pokoju; nie umiałaby otworzyć ust dla upomnienia się o swoje prawa, gdyż umiała tylko chodzić utworowanymi drogami.

Wszedłszy do pokoju dziadka, puściła rękę

Pauli, rzuciła się na kolana przed starcem i przemówiła:

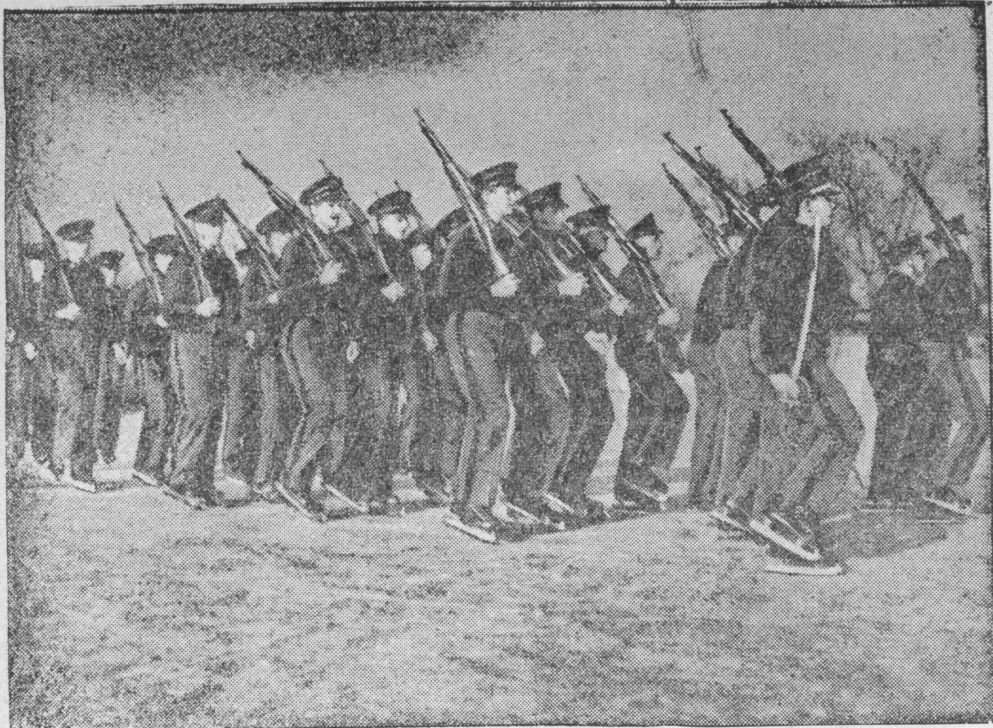
— Dziaduniu! Matka z poza grobu przysyła mnie do ciebie, ażebyś mnie pobłogosławił — pragnęła tego, nadając mi imię Beaty.

Starzec pochylił się ku klęczącej. Teraz poznał najwyraźniej twarz swojej Marii; oczy jego córki przemówiły wzrokiem mu znanym. Nie mógł się oprzeć błagalnym wyrazom i serdecznie ucałował sierotkę.

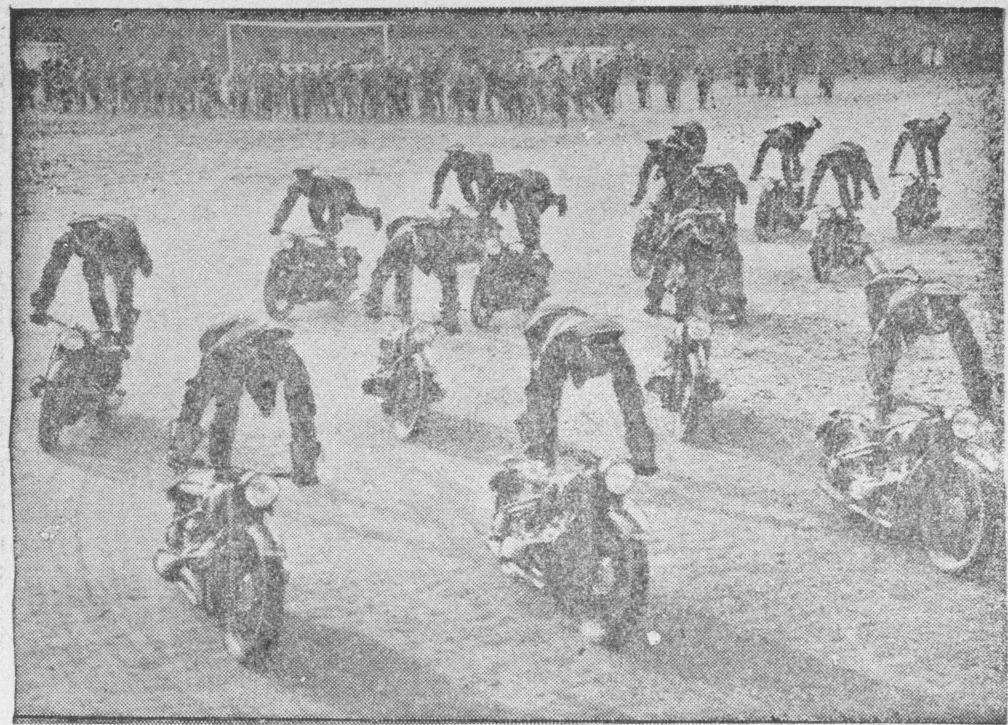
Kiedy to się działo w pokoju starca, Edyta spleśnie opuściła progi zamku. Dzieło jej zostało spełnione, błąd w miarę możności naprawiony, z chwilą powrotu Beaty nie było już tu dla niej miejsca. Cóż teraz miała robić w tym zamku, którego pan nigdyby jej nie przebaczył, że go tak oszukała. Czulił on się dotkniętym w swej dumie, że jako stary, doświadczony człowiek dał się tak łatwo omamić. Ale za to w jego sercu odezwało się stokrój gorętsze uczucie dla Beaty.

Edyta została przez starca bezwarunkowo pojętą; wiedziała o tym i dlatego nie chciała ani jednego dnia dłużej pozostać w zamku.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Kadeci szkoły wojskowej w St. Paul (USA) podczas ćwiczeń na lodzie.



W Berlinie odbył się turniej policyjny, na którym policjanci popisywali się karkołomnymi sztukami na motocyklach.

### Kronika kościelna. Liczby statystyczne.

Według opisu diecezji (słenhu) na 1939 r. licza dusz w całej diecezji wynosiła przy końcu 1938 r. 1 021 964 — (w poprzednim roku 1 015 996); przyrost wynosił więc 6968. Obrazu grecko katolickiego było 512 osób. Oprócz tego — w obrębie diecezji mieszkało 103 002 niekatolików (W 1937 r. — 105 119), a mianowicie 1188 prawosławnych (1150, — 99 719 protestantów (102 123), — 724 baptystów (665) — 927 mennonitów (926) — 19 adwentystów (19) — 185 badaczy Pisma św. (142) — 235 hinduistów (196) — 5 mahometanin (8). — Żydów było w obrębie diecezji 667 (5449), 1 mahometanin (1), bezwyznanowców 569 (631).

Dekanatów liczy diecezja 29 (29), kościołów parafialnych 255 (251), tanych samodzielnych stacyj duszpasterskich (ku racyj) 78 (80), kościołów filialnych 32 (32), kaplice publicznych i półpublicznych 110 (109), kaplice prywatnych 10.

Kapłanów świeckich jest 668 (646); z tych na emeryturze 21 (22). Poza granicami diecezji znajduje się 26 (23).

W ciągu roku zmarło 14 księży (11): śp. ks. ks. Leon Gawin Gostomski, proboszcz fordoński, Franciszek Fierek, wikary górzański, Jan Strużyna, emeryt, Feliks Dobbek, prob. szwarcenowski, Mieczysław Kamiński, prob. szczucki, Feliks Baniecki, prob. ignowski, Franciszek Drzymalski, prob. ryteński, Franciszek Łowicki, prob. niedźwiecki, Piotr Dunajski, prob. rozentalski, Kazimierz Sprengel, prob. czerski, Marcell Dorazyski, prob. drzycki, Stanisław Zakryś, prob. nowocerkiewski, Franciszek Herrmann, prob. świekatowski, Wojciech Klatt, prob. lidzbarski.

Seminarium Duchowne liczy w 6 kursach 159 (169) kleryków.

Zakonników (1 członków zgromadzeń religijnych) jest 112 (123); zakonnice (1 siostr miłosierdzia) 813 (812).

Gimnazjum biskupie „Collegium Marianum“ liczy 338 (288) uczniów.

Najstarszym kapłanem diecezji jest ks. dr Ignacy Szwedowski, od 44 lat proboszcz w Kijowie, który ukończył 1 stycznia br. 81 rok życia, a 23. 9. br. ukończy 56 rok kapłaństwa. Drugim co do wieku w diecezji jest ks. prałat Leon Kasyna, dziekan i proboszcz lubawski, który 16 czerwca ukończy 80 rok życia, a 25. 7. br. 54 rok kapłaństwa.

Poza granicami diecezji, w Sopocie, bawi należący do diecezji chełmińskiej emeryt, b. radca szkolny, ks. Aleksander Jablonski, który 22 lutego br. ukończył 92 rok życia, a 1 sierpnia br. 70 rok kapłaństwa.

### W Madrycie głód.

Zapasy żywności w Madrycie są na wyczerpaniu. Porcje chleba zmniejszono ludności z 150 g dziennie na 100 g. Odczuwa się też brak węgla i drzewa.

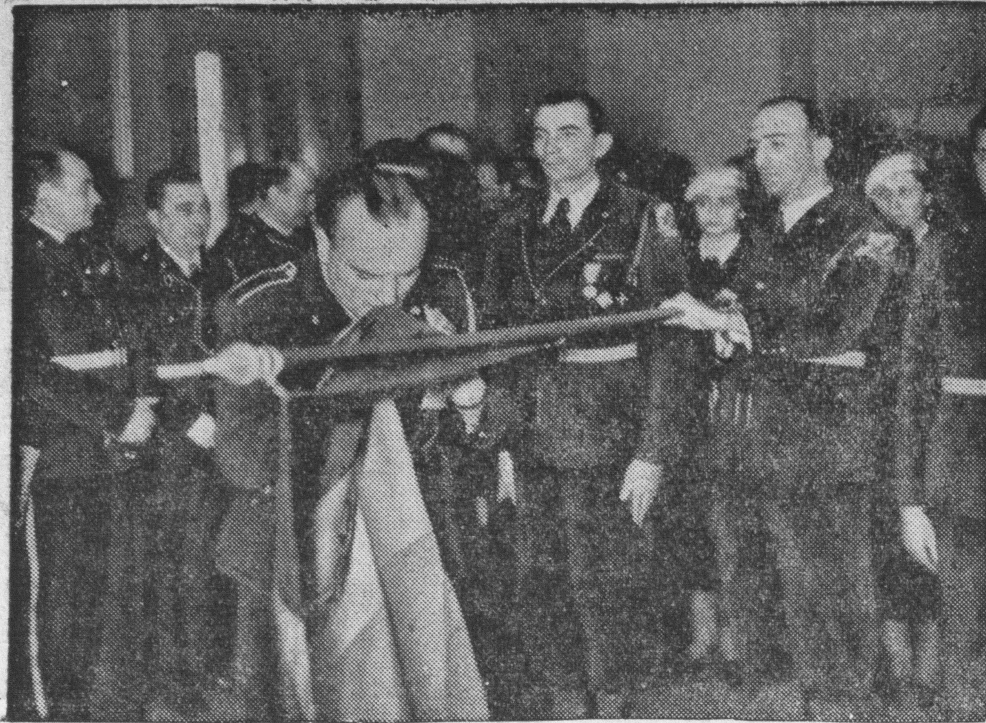
### W Moskwie brak kartofli.

Kryzys kartoflany w Moskwie jest spowodowany niedbalstwem władz. aprowizacyjnych przechowujących znaczne ilości kartofli w sposób nieodpowiedni — kartofle te bowiem masowo gniją.

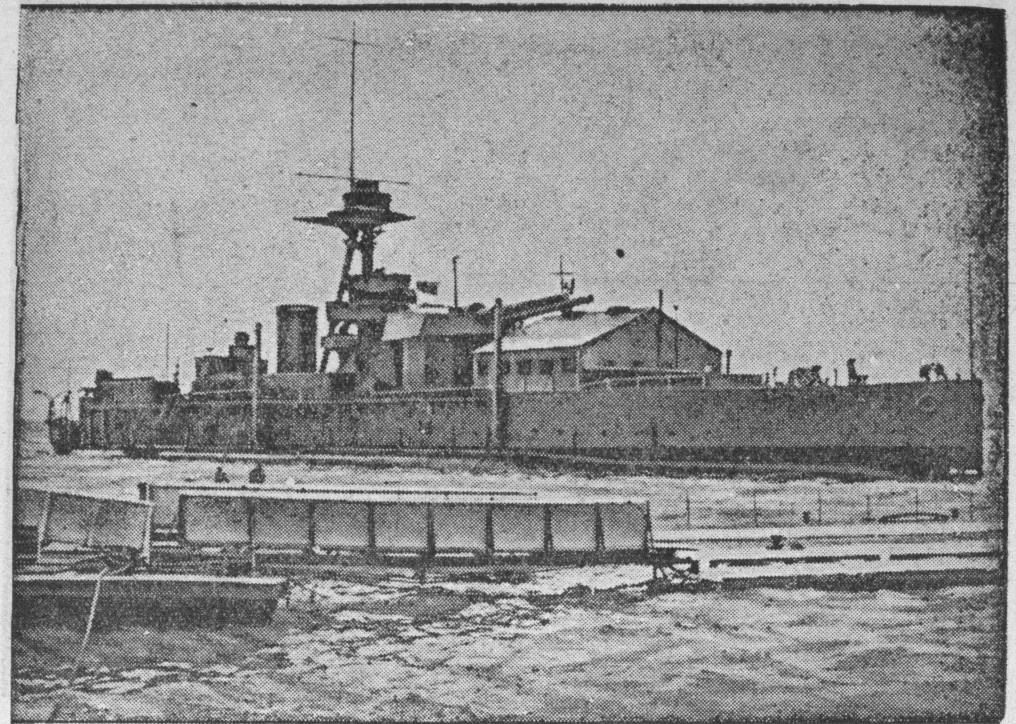
Wszystkie składy kartofli posiadają przeważnie zgniłe kartofle, a nowych transportów ze wsi, objętych głodem, nie można dostać.



W 4 dniach, 10 godzinach i 16 minutach przebył trasę Londyn—Kapsztad i z powrotem do Londynu 24 letni lotnik angielski Henshaw. Pobił on w ten sposób o 1 dzień, 6 godzin i 45 minut rekord ustanowiony przez rodaka Gloustone. Wyczerpanego lotnika wynieśli koledzy z samolotu.



Fragment zaprzysiężenia nowych kierowników rumuńskiej organizacji młodzieży rządowej „Straja Taril”.



Do portu w Southampton wpłynął 7200 tonnowy statek „Erebus”, który poddany zostanie wewnętrznej renowacji na suchym doku. Dla załogi ustawiono na pokładzie domek, w którym zamieszka na czas remontu

### Książd cudem ocalał.

Grudziądz. Samochodem osobowym jechał do chorego jeden z tuł księży z wiatykiem. Nagle książd zauważył, że za samochodem pędzi spłoszony koń z wozem. Książd wyskoczył, a w chwilę później koń wpadł z dyszlem na auto, przebijając ścianę i sufit.

## KĄCIK RADIOWY

### Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

**Sobota, 4. III.** 6.30 Aud. poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 11.25 Koncert z płyt. 12.03 Aud. połudn. 15.00 Słuch dla dzieci „O królowie Ksi17 mlu leśnych krasnoludkach”. 15.30 Muzyka obiadowa z Poznania. 16.35 Muzyka z płyt. 16.45 Narcyza Zmichowska — fel. 17.00 Tr. nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 18.00 Aud. dla wsi. 18.30 Aud. dla Polaków za granicą. 19.15 Koncert rozrywk. 21.00 Aud. rozrywk. 23.15 Melodie tan.

**Niedziela, 5. III.** 7.15 Audycja poranna. 9.15 Tr. nabożeństwa z Warszawy. 10.30 Muzyka z płyt. 12.03 Poranek symf. 13.15 Koncert rozrywk. ze Lwowa. 14.40 Aud. dla dzieci. 15.00 Aud. dla wsi. 16.30 Koncert. 17.00 Jak pracuje teatr w Wilnie — tr. z życia. 17.30 Podwieczorek przy mi krofonie. 19.00 Koncert z płyt. 21.20 Muzyka lekka w wyk. m. ork. PR. 21.50 Kukułka wileńska: Ballada o sześciu kucharkach. 22.20 Muzyka tan.

**Poniedziałek, 6. III.** 6.30 Audycja poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 11.15 Płyty. 12.03 Aud. południowa. 13.00 Aud. dla kupców i rzemieślników. 13.30 Mozart — aud. dla gimnazjów. 15.00 Aud. dla młodzieży: Zaczarowany czerpak. 15.25 Muzyka obiadowa. 16.35 Koncert solistów. 17.15 Z wizytą u własnych dzieci — fel. 17.25 Koncert w wyk. ork. mandolinistów 18.00 Aud. dla wsi. 18.30 Muzyka lekka na różnych instrumentach — koncert. 19.00 Aud. żołnierska. 19.30 Koncert rozrywk. 21.00 Koncert kameralny. 21.55 Dzieje symfonii — aud.

### Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

**Sobota, 4. III.** 10.00 11.25 13.00 Płyty. 13.50 Wiad. z Pomorza. 18.00 Burak cukrowy na Pomorzu — pog. roln. 18.10 O toruńskim bractwie rzemieślniczym — fel. 18.25 Wiad. sport. z Pomorza. 22.55 Aktualności.

**Niedziela, 5. III.** 7.20 Koncert poranny ork. Marynarki woj. z Gdyni. 8.45 Kaszubska audycja słowno muz. Po nabożeństwie ok. godz. 10.30 Muzyka z płyt. 13.05 Bydgoski przegląd teatralny. 14.40 Literatura dla wszystkich — fragm. z „Starej szkapki” — Konopickiej. 14.55 Koncert solistów. 19.30 Zapomniana książka — fel. 19.45 Jeszcze śmia, a już mówimy o wywczasach — obrazek słuch. 20.10 Wiad. sport. z Pomorza.

**Poniedziałek, 6. III.** 11.15 Płyty. 14.00 Wiad. z Pomorza. 18.00 Pogad. aktualna. 18.10 Pleśń ludowe z ziemi dobrzyńskiej. 18.25 Wiad. sport. z Pomorza. 21.55 Aud. marynarska. 22.30 Opowieść dźwiękowa — monta słowno-muzyczny.

Poza tym transmisje z innych polskich stacji.

### Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 28. 2. 1938 r.

<b>Woły:</b>		
Pełnomięsiste wytuczzone nieoprzęcane . . . . .	62—	68
Mięsiste tuczone młodsze . . . . .	50—	58
Mięsiste tuczone starsze . . . . .	44—	48
Miernie odżywione . . . . .	36—	40
<b>Krowy</b>		
Wytuczzone pełnomięsiste . . . . .	62—	68
Tuczone mięsiste . . . . .	46—	56
Nietuczzone dobrze odżywione . . . . .	40—	42
Miernie odżywione . . . . .	22—	30
<b>Jawłowice:</b>		
Wytuczzone pełnomięsiste . . . . .	62—	68
Tuczone mięsiste . . . . .	50—	58
Nietuczzone, dobrze odżywione . . . . .	44—	48
Miernie odżywione . . . . .	36—	40
<b>Cielęta:</b>		
Na przedniejsze cielęta wytuczzone . . . . .	80—	90
Tuczone cielęta . . . . .	70—	78
Dobrze odżywione . . . . .	60—	68
Miernie odżywione . . . . .	50—	58
<b>Owce:</b>		
Wytuczzone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy . . . . .	64—	74
Tuczone starsze skopy i macioraki . . . . .	56—	60
<b>Świnie (tuczniaki):</b>		
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi . . . . .	108—	110
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi . . . . .	104—	106
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi . . . . .	100—	102
Maciory i późne kastraty . . . . .	90—	100